

Wygwizdywany od pierwszych minut do ostatniego gwizdka, Mohamed Salah, zdobył gola przeciwko swojemu byłemu klubowi, który skierował latem sprawę gracza do FIFA. Po meczu portal *forzaroma.info* przeprowadził wywiad z agentem piłkarza, Ramy Abbasem.

Panie Abbas, przede wszystkim pomówmy o meczu...

- Wielkie spotkanie, najważniejszą rzeczą jest wynik, który szczerze mówiąc mnie nie zaskoczył, gdyż Roma jest na pewno lepsza od Fiorentiny. Jest duża różnica między dwoma zespołami.

Salah znajdował się w centrum uwagi, w ostatnich dniach było wiele polemiki i kibice nie przyjęli go dobrze. On jednak potrafił odpowiedzieć jak mistrz, zdobywając pięknego gola...

- Nigdy nie było problemów z kibicami. Kibice zachowują się jak kibice, mogą zdarzyć się gwizdy pod adresem byłego gracza. Problemy były z dyrektorstwem i ich pragnieniem ukarania gracza, który nie chciał zostać we Florencji. Naprawdę nieprzyjemne jest oglądanie dyrektorstwa zachowującego się w ten sposób, udzielającego trujących wywiadów i próbujących nękać piłkarza, który dokonał wyboru.

Dyrektor Violi, Mancucci, powiedział, że Salah będzie zawieszony. Chcesz odpowiedzieć?

- Ludzie powinni szanować to, co podpisali. Dojrzały ludzie powinni respektować to, co podpisali i co obiecali. Dojrzały ludzie na wpływowych pozycjach w drużynie piłkarskiej powinni zawsze powstrzymać się od znęcania się nad młodym niewinnym piłkarzem, który po prostu stara się wykonywać swoją pracę. Cały czas mówią i strzelają samobóje poprzez swoje publiczne wypowiedzi.

Martwi ciebie ewentualność zawieszenia?

- Absolutnie nie. Uważam, że ta historia jest jedynie zabawna. Chciałbym powiedzieć kierownictwu Violi, żeby dobrze ocenili czy warto walczyć w bitwie, która jest skazana na porażkę, gdyż gracz nie zostanie zawieszony. Przykro mi to mówić, ale sprawa jest śmieszna.

Autor: abruzzo